

Kontrowersje w rządzie Niemiec: Ministerstwo Gospodarki wspiera projekty związane z energetyką jądrową za granicą

Rafał Bajczuk

Według tygodnika *Der Spiegel* z 19 stycznia, kierowane przez Philippa Röslera (FDP) Ministerstwo Gospodarki w liście do Rady ds. Zrównoważonego Rozwoju Bundestagu poinformowało, że rząd RFN nadal będzie angażować się w finansowanie ubezpieczeń eksportowych (niem. Hermes-Bürgschaften) dla projektów związanych z energetyką jądrową. Jest to kolejny punkt sporny między Ministerstwem Gospodarki i Ministerstwem Środowiska kierowanym przez Petera Altmaiera (CDU). Rada w postanowieniu z listopada 2012 roku wezwała rząd do zaprzestania wydawania ubezpieczeń eksportowych na projekty budowy elektrowni jądrowych lub produkcji paliwa jądrowego. Ministerstwo argumentuje, że obecna praktyka nie jest sprzeczna z projektem transformacji energetycznej, która zakłada wyłączenie wszystkich elektrowni jądrowych w RFN do roku 2022: „transformacja energetyczna dotyczy tylko Niemiec, a wybór źródła energii to suwerenna decyzja każdego państwa”.

Komentarz

- Zabezpieczenia Hermes-Bürgschaften nie były przyznawane na projekty związane z energetyką atomową w latach 2001–2009. Ta zasada została zniesiona przez rząd koalicyjny CDU/CSU–FDP. Od tego czasu rząd wystawił zabezpieczenia na projekty związane z energetyką atomową m.in. w Chinach, Rosji, Rumunii, Francji na kwotę ok. 35 mln euro (dane z kwietnia 2011). Dotyczyły one dostaw materiałów i komponentów potrzebnych do budowy elektrowni jądrowych (np. aparatury do mierzenia promieniowania, armatury itp.). Decyzja Ministerstwa Gospodarki o ubezpieczaniu inwestycji w energetykę atomową wynika z realizacji interesów gospodarczych. Obecnie ministerstwo analizuje wnioski o wydanie zabezpieczeń kredytów eksportowych dla pięciu takich projektów dotyczących m.in. oprotestowanej przez społeczność lokalną i organizacje ekologiczne budowy elektrowni jądrowej w Jaitapur w Indiach lub rozbudowę czeskiej elektrowni jądrowej Temelin, której sprzeciwiają się władze Bawarii (koalicja CSU/FDP). Dodatkowo na rozpatrzenie czekają dwa wnioski dla projektów w Chinach i w Rumunii.
- Niemieckie firmy od wielu lat angażują się w projekty związane z energetyką atomową na całym świecie. E.ON, największy niemiecki koncern energetyczny, zaangażowany jest w

budowę elektrowni jądrowej Hanhikivi 1 w Finlandii, a Siemens wspólnie z francuską Arevą buduje elektrownię jądrową Angra III w Brazylii. Oprócz tego niemieckie firmy realizują projekty związane z energetyką atomową jako wykonawcy lub dostawcy materiałów i urządzeń.

- Informacja o finansowaniu projektów nuklearnych została skrytykowana nie tylko przez polityków opozycji, ale też przez posłów koalicji CDU/CSU. Niemcy angażują się w promowanie swojego modelu transformacji energetycznej na świecie i chcą go eksportować, a wraz z nim swoje produkty i *know-how*. Wspieranie przez rząd inwestycji w technologię nuklearną za granicą jest sprzeczne z tą strategią. Według szacunków rządowych udział Niemiec w światowym rynku zielonych technologii wynosi 15%, przy czym ten rynek ma podwoić wartość z obecnych 2044 mld euro w 2011 roku do 4400 mld euro w 2025 roku. Minister środowiska Peter Altmaier (CDU) zapowiada budowę bloku państw realizujących lub wspierających transformację energetyczną. Podczas konferencji Międzynarodowej Agencji Energii Odnawialnej (IRENA) w Abu Dhabi w styczniu Altmaier prowadził rozmowy z Chinami, Wielką Brytanią, Francją, Maroko i kilkoma mniejszymi państwami, na temat utworzeniu takiego bloku w 2013 roku.